Przedpłata wraz z przesyłką pocztową wynosi 6 zł. a. w. rocznie.

ZWIĄZEK.

REDAKCYA i Administracya we Lwowie przy ulicy Hetmańskiej l. 12.

Pismo dwutygodniowe.

Organ Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Wychodzi 10. i 25. każdego miesiąca w objętości arkusza.

Nr. 4. Dnia 25. lutego 1899. **XXVI. rocznik.**

Nakładem Związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Tadeusz Romanowicz.**

Treść: Nowa forma Spółek. — Kredyt włościański we wnioskach Wydziału krajowego do Sejmu. (C. d.). — Czy brak solidarności? — Ruch stowarzyszeń. — Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1898. — Rozmaitości. — Inseraty.

Nowa forma Spółek.

„Nowa“, ale u nas w Austryi. W Niemczech forma, o której mówić chcemy, istnieje już od 7 lat, przyjęła się i wydała poważne wyniki

Mamy na myśli „Towarzystwa o ograniczonej poręce“, zaprowadzone w Niemczech ustawą z d. 20. kwietnia 1892 — której moc obowiązująca datuje od 10. maja 1892. Austryackie ministerstwo handlu łącznie z ministerstwem sprawiedliwości, wezwało Izby handlowo-przemysłowe do udzielenia opinii, czy byłoby pożądane zaprowadzenie w Austryi tej nowej formy ekonomicznych spółek. Izby handlowe zaś zwróciły się do różnych stowarzyszeń i korporacyj, żądając od nich opinii. Sprawa ta w ten sposób wchodzi na porządek dzienny publicznej dyskusyi — i dla tego poczuwamy się do obowiązku zaznajomienia naszych czytelników z historyą powstania, istotą i rozwojem tych nowych spółek.

A naprzód uwaga co do nazwy. W niemieckiej ustawie użyto nazwy: *„Gesellschaften mit beschränkter Haftung“* — więc i my, zanim się nazwa ustali, piszemy „Towarzystwa“ dla odróżnienia od naszych „Stowarzyszeń“ opartych na ustawie z r. 1873 — i od „Spółek“ z ustawy handlowej.

Ruch ku utworzeniu nowej formy dla asocyacyi w celach ekonomicznych, rozpoczął się w Niemczech w latach ośmdziesiątych, równocześnie z ruchem kolonizacyjnym i powstaniem spółek kolonialnych. Twórcom tych spółek kolonialnych było niewygodnie w granicach wszelkich form asocyacyi, ustawą cywilną, ustawą handlową i specyalnemi ustawami prawnie unormowanych. Poradzono więc sobie na razie prostem rozporządzeniem, że spółka kolonizacyjna, której statut uzyska zatwierdzenie kanclerza państwa, może od rady związkowej mieć sobie nadany charakter „osoby prawnej“. To jednak nie wystarczyło i zarówno w literaturze, jak i w kołach handlowych i przemysłowych wszczęła się ożywiona dyskusya nad taką formą spółek ekonomicznych, któraby unikała niebezpieczeństw i niedogodności zarówno spółek akcyjnych, jak komandytowych, jak stowarzyszeń systemu Schultzego. Spółka akcyjna, która ma wyłącznie charakter asocyacyi kapitałów i jest narażona na szkodliwe następstwa spekulacyi giełdowej i zupełnej zmiany osób akcyonaryuszów, decydujących o sprawach spółki — spółka komandytowa, która wymaga nieograniczonej poręki jednego a od udziału w zarządzie zupełnie wyklucza innych, tak samo jak spółka otwarta — wreszcie stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze, których użycie do niektórych celów ekonomicznych utrudnia okoliczność, iż członkowie występujący uszczuplają kapitał: każda z tych form dobra jest dla pewnych rodzajów interesów ale dla innych nie. Jedne połączone są ze zbyt wielkiem ryzykiem dla tych, co dają porękę — inne z niebezpieczeństwem gwałtownych przewrotów z powodu okoliczności, leżących zewnątrz i niezależnych od kierownictwa spółki — inne wreszcie nie mają warunków zupełnej trwałości

Domagano się więc nowej formy, której zasadniczą podstawą byłoby zastosowanie ograniczonej poręki także i do stowarzyszeń indywidualistycznych, mających charakter jawnej spółki handlowej — ponieważ nieograniczona poręka, na której jawna spółka się opiera, odstrasza wielu od udziału. Wskazywano tu na przykład Anglii, gdzie *limited companies* bardzo szerokie znajdują zastosowanie i do większych i mniejszych przedsiębiorstw.

Przez kilka lat toczyły się rokowania rządu z reprezentantami przemysłu i handlu — aż w r. 1891 na podstawie projektu, opracowanego przez kupiecki seniorat w Berlinie, wniósł rząd do parlamentu projekt ustawy, którą też uchwalono. Ta ustawa tedy stanowi przedmiot rozpoczętych przez austryacki rząd dochodzeń.

Obejmuje ona 82 paragrafy. Nie będziemy oczywiście podawać jej w całości — ani streszczać wszystkich jej przepisów — a poprzestaniemy na podaniu dokładnem charakterystycznych cech, odróżniających unormowane tą ustawą spółki od wszelkich innych, u nas znanych i używanych.

Według niemieckiej ustawy Towarzystwa z ograniczoną poręką mogą być zakładane dla wszelkich prawnie dozwolonych celów — więc nie tylko dla „podniesienia zarobku lub gospodarstwa członków swoich“ jak orzeka ustawa z 9. kwietnia 1873 r. Mogą to zatem być także Towarzystwa humanitarne, nie obliczone na zysk i zarobek.

Kontrakt (statut) musi być zawarty sądownie albo notaryalnie i musi zawierać:

1. firmę i siedzibę Towarzystwa;

2. przedmiot przedsiębiorstwa;

3. wysokość kapitału zakładowego *(Stammkapital)*;

4. kwotę wkładki, jaką każdy członek ma złożyć *(Stammeinlage)*.

Jeżeliby przedsiębiorstwo tylko na pewien czas było obliczone, albo gdyby członkowie prócz wkładki jeszcze inne mieli mieć zobowiązania wobec Towarzystwa — statut musi zawierać odnoszące się do tego postanowienia.

Widzimy już tu charakter odrębny od naszych stow. zarobk. i gosp. Kapitał jest oznaczony w statucie — on może być później, jak zobaczymy, zwiększany — ale nie powiększa się, jak w naszych spółkach, przez samo przystępywanie nowych członków. Powtóre: widzimy już w powyższem wyliczeniu tego, co statut musi zawierać, znacznie większą niż w naszych stowarzyszeniach swobodę. Ustawa z r. 1873 zawiera 13 punktów (§. 5.), które w statucie być muszą — tu poprzestano na czterech, ogólnie obowiązujących i piątym, ewentualnym.

Firma Towarzystwa może być wzięta albo z przedmiotu przedsiębiorstwa albo też z nazwisk spólników lub jednego spólnika, przyczem musi być oznaczony spółkowy charakter firmy z dodatkiem: „z ograniczoną poręką“. Nasze stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze mogą brać firmę tylko z przedmiotu przedsiębiorstwa ale nie z nazwiska.

Kapitał Towarzystwa musi wynosić najmniej 20.000 marek (około 12.000 zł.) — a udział jednego członka najmniej 500 marek (około 300 zł.). Udziały mogą być dla poszczególnych członków w rozmaitej wysokości oznaczone, zawsze w kwotach, przez 100 marek podzielnych. Ogólna suma udziałów musi być równa kwocie kapitału zakładowego. Mogą być przyjęte nie tylko udziały pieniężne ale i przedmioty majątkowe, jako wkładki zakładowe — a w takim razie w statucie samym musi być wymieniona osoba członka, który z takim udziałem przystępuje, przedmiot majątkowy i jego wartość pieniężna.

Kapitał zakładowy nie potrzebuje być od razu wpłacony. Do zgłoszenia do rejestru wystarcza, jeżeli na każdy udział wpłacono $^1/_4$ część, ale w każdym razie przynajmniej 250 mk. Do zgłoszenia nie wymaga ustawa większych formalności. Załączyć należy statut, legitymacyę dyrekcyi, spis członków, a w razie gdy przedmiot przedsiębiorstwa wymaga koncesyi, także i dokument koncesyjny. Należy także w zgłoszeniu do rejestru zamieścić oświadczenie, że wpłaty są dokonane. Za prawdziwość tego oświadczenia ręczą solidarnie ci, co wnoszą zgłoszenie. Przed zarejestrowaniem Towarzystwo nie istnieje — jeżeli się co działa w jego imieniu, działający odpowiadają za to osobiście i solidarnie.

Towarzystwo ma charakter osoby prawnej — może nabywać własność i inne rzeczowe prawa — może pozywać i być pozwanem Za zobowiązania Towarzystwa wobec wierzycieli odpowiada **tylko** majątek Towarzystwa. Wobec tego zaś nazwa tych Towarzystw, użyta przez ustawę niemiecką, jako Tow. „z ograniczoną poręką“ jest mylne i może tylko w błąd wprowadzić. Skoro bowiem Towarzystwo jest osobą prawną, która może przyjmować zobowiązania wobec osób trzecich, więc zaciągać długi, to oczywiście za te długi swoje odpowiada całym swoim majątkiem, już z tytułu ogólnej ustawy cywilnej. Skoro zaś odpowiada tylko tym majątkiem, skoro nikt trzeci ze swego prywatnego majątku za Towarzystwo w niczem nie odpowiada, więc nie ma żadnej poręki, ani ograniczonej ani nieograniczonej. Dopłaty bowiem do udziałów, o których niżej będzie mowa, mogą być wprawdzie użyte na pokrycie strat, ale Towarzystwo może takich dopłat nie uchwalić, a wtedy już zupełnie odpada pojęcie poręki.

Inną natomiast porękę, że tak powiemy wewnętrzną, zaprowadza ustawa — i to jest nowością, a mianowicie porękę wszystkich członków za całkowitą wpłatę kapitału zakładowego. Wkładki na kapitał zakładowy nie mogą być członkowi Towarzystwa ani opuszczone ani pro-

longowane — z wyjątkiem uchwały obniżenia kapitału zakładowego. Członek Towarzystwa, któryby zażądanej wpłaty na swoją wkładkę (udział) w terminie nie uiścił, jest obowiązany do zapłacenia odsetek zwłoki — a mogą też być w statucie oznaczone kary konwencyonalne. W razie zwłoki może być do zalegającego wystosowane wezwanie do zapłacenia w pewnym terminie, który nie może wynosić mniej niż miesiąc, z zagrożeniem wykluczenia i utraty udziału. Jeżeli ten termin upłynie bezskutecznie, następuje zawiadomienie o utracie udziału na rzecz Towarzystwa. Jeżeli udział był przedtem własnością innego członka, a na tego, który zalega z dalszą wpłatą, został przeniesiony, w takim razie poprzednik a ewentualnie poprzednicy zalegającego są za niego odpowiedzialni. Gdyby ani od członka ani od jego poprzedników nie można uzyskać wpłaty, Towarzystwo ma prawo udział w drodze publicznej licytacyi sprzedać. Jeżeli zaś przez sprzedaż nie może być udział pokryty, wtedy wszyscy członkowie Towarzystwa mają brakującą kwotę spłacić, każdy w stosunku do swego udziału. Jeżeliby od którego z członków wpłaty tej uzyskać nie można, brak rozkłada się znowu na wszystkich innych członków, aż do zupełnego pokrycia.

Poręka zatem w tych Towarzystwach nie odnosi się do zobowiązań Towarzystwa wobec osób trzecich — jest ona wyłącznie wzajemną poręką członków za wpłatę całkowitego, w statucie oznaczonego kapitału zakładowego.

A teraz druga nowość: wpłaty dodatkowe.

Umowa, czyli statut, może postanowić, iż Towarzystwo może uchwalić dodatkowe wpłaty po nad kwotę oznaczonego statutem kapitału zakładowego, więc także po nad kwoty poszczególnych, deklarowanych udziałów, których suma musi być równa kapitałowi zakładowemu. Może też statut (ale nie musi) orzec, do jakiej stosunkowej wysokości udziału dopłaty te dosięgać mogą. Jeżeli w statucie wysokość tych ewentualnych dopłat nie jest pewną kwotą ograniczona, w takim razie członek Towarzystwa, który swoją wkładkę na kapitał zakładowy już całkowicie wpłacił, może się od dopłaty uwolnić przez to, że swój udział Towarzystwu zostawi do dyspozycyi. Jeżeli członek w przeciągu miesiąca od dnia wezwania ani dopłaty nie uiści, ani też powyższego oświadczenia co do zrzeczenia się udziału nie złoży — w takim razie Towarzystwo ma prawo zawiadomić go, że uważa udział jako pozostawiony sobie do dyspozycyi. Udział taki ma być najwcześniej po miesiącu publicznie sprzedany.

Te dopłaty mogą być potrzebne albo dla rozszerzenia interesu albo na pokrycie strat. Ale i ta dopłata na pokrycie strat nie ma właściwie charakteru poręki, skoro jest ona podwójnie dobrowolna: raz dlatego, że Towarzystwo może dopłaty uchwalić albo i nie, a w tym drugim wypadku na pokrycie strat służy tylko majątek Towarzystwa, bez dalszych wpłat od członków — a powtóre, że każdy członek może się od dopłaty uchylić, zapomocą utraty swego udziału, więc faktycznie niczem innem nie ręczy tylko swoim udziałem. A to tem więcej, że w razie jeżeli członek nie uiści dopłat, inni członkowie nie są obowiązani do uzupełnienia braku tak, jak się to dzieje w razie niezłożenia kwoty deklarowanej na sam udział. (Dok. nast.).

Kredyt włościański

we wnioskach Wydziału krajowego do Sejmu.

(Ciąg dalszy).

W dalszym ciągu sprawozdania swego omawia Wydział krajowy projekt wzorowego statutu kas Raiffeisenowskich, do sprawozdania dołączony. Jest on opracowany na podobieństwo wzorowego statutu dolno-austryackiego, który znów jest identyczny z wzorowym statutem, wypracowanym przez niemiecki Związek kas Raiffeisenowskich w Czechach i takimże statutem dla Tyrolu, a uwzględnia odrębność naszych stosunków.

Główne zasady, przeprowadzone w statucie są:

1. Zasada nieograniczonej poręki.

2. Bezpłatność zarządu i rady nadzorczej — a wynagrodzenie kasyera-rachmistrza na podstawie umowy z nim zawartej.

3. Jednolitość oprocentowania wszystkich pożyczek udzielanych członkom.

4. Przy udzielaniu pożyczek, które tylko członkowie otrzymywać mogą i to za odpowiedniem zabezpieczeniem, obowiązkowe badanie ich położenia majątkowego, stanu obdłużenia i celu pożyczki.

5. Wykluczenie pożyczek na weksle.

6. Udzielanie pożyczek co najwyżej na lat 4.

7. Oznaczenie najniższej wkładki na 1 koronę, (możność jednak przyjmowania wkładek niższych, lecz bez oprocentowania, dopóki nie dosięgną korony).

8. Przydzielanie nadwyżek do funduszu rezerwowego, do którego członkowie nie mają żadnego prawa.

9. Wywieranie wpływu umoralniającego na członków, obowiązek popierania ich usiłowań w celu podniesienia się ekonomicznego.

W statucie nie oznaczono rozmiarów okręgu spółki. W pouczeniu jest miejsce dla wyjaśnienia, iż okręg winien obejmować najwyżej kilka gmin. Tam też udzielona być winna wskazówka co do kwoty udziału. Wedle zdania Wydziału krajowego winny udziały być jak najniższe, w granicach od 1 zł. do 5 zł. najwyżej. Każdy członek może mieć tylko 1 udział. Opłatę wstępną oznaczono na 1 koronę.

W statucie nie oznaczono liczby członków zarządu i rady nadzorczej, zależy to bowiem od liczby członków stowarzyszenia i liczby gmin, stanowiących okręg spółki. Normy, od których uwzględnienia zależą ulgi podatkowe, przyznane ustawami stowarzyszeniom dla oszczędności i pożyczek, zostały w statucie uwzględnione w całej pełni. Nakoniec trzymano się przy ułożeniu statutu zasady, iż powinien on obejmować całość działalności stowarzyszenia, przedstawiać treściwie, ale jasno: zakres działania, prawa i obowiązki wszystkich organów Towarzystwa, a więc zarządu, rady nadzorczej, walnego zebrania i patronatu; zasady główne działalności Towarzystwa i realizacyi jego celów przez określenie zasad używania jego funduszów; wreszcie postanowienia dotyczące zmiany statutu, rozwiązania Towarzystwa i postanowienia przejściowe Wydział krajowy układając projekt statutu wychodził z założenia, iż obok jasności swych postanowień, winien on mieć jeszcze zaletę dokładności tak, iżby był zbiorem przepisów, który na każdą fazę rozwoju Towarzystwa poda jego uczestnikom normy, wedle których postąpić należy, bez potrzeby szukania ich, czy to w osobno wydanych regulaminach uzupełniających statutowe postanowienia, czy to w ustawie o stowarzyszeniach. Wynikiem tego jest, iż statut przedłożony jest nieco obszerniejszy, niż statuta wydane w r. 1890 przez dra Stefczyka i statut wypracowany przez ankietą zwołaną za inicyatywą Zarządu Głównego Towarzystwa Kółek rolniczych, jakkolwiek od nich zasadniczo się nie różni, chyba tylko postanowieniami o patronacie.

Sprawozdanie przechodzi następnie do kwestyi opieki kraju nad tworzeniem i dalszym bytem i rozwojem kas Raiffeisenowskich. Opieka kraju nad tworzeniem tych instytucyi, polegać musi na udzieleniu instytucyom tym, o ile powstawać będą w warunkach dających rękojmię skutecznej działalności i rozwoju, moralnej i materyalnej pomocy, w tych kierunkach, w których pomoc ta wobec istniejących w kraju stosunków jest niezbędna i uzasadniona.

W szeregu środków przyjścia sprawie organizacyi omówionych stowarzyszeń z pomocą, jest jednym z pierwszych wygotowanie statutu wzorowego dla tych stowarzyszeń, wydanie go wraz z odpowiedniem pouczeniem co do sposobu prowadzenia takiej instytucyi, obejmującem także instrukcyę rachunkową, mogącą ułatwić osobom, któreby prowadzeniem takiej instytucyi zająć się chciały wydołanie sprawie bez narażania się na zdobywanie z trudem i kosztem potrzebnego doświadczenia. Do pouczenia tego winny też być dodane formularze potrzebnych stowarzyszeniu podań do władz sądowych, skarbowych i politycznych w sprawach, które z zawiązaniem i istnieniem Towarzystwa są w myśl ustaw obowiązujących połączone. Powinno też w takiej publikacyi znaleść uwzględnienie ustawodawstwo, dotyczące stowarzyszeń tego systemu w przedstawieniu i zestawieniu, ułatwiającem osobom, pragnącym się sprawą tą zająć, zorjentowanie się w obowiązujących przepisach. Wydział krajowy, idąc wzorem Wydziału krajowego w Dolnej Austryi, zajął się przygotowaniem materyału do takiego wydawnictwa i będzie mógł natychmiast po uchwale Sejmu przystąpić do tej publikacyi.

Drugi środek, który Wydział krajowy przedstawia, ma już więcej charakter pomocy materyalnej. W kraju naszym, mimo że, jak to powyżej przedstawiono, nie brak elementów mogących zawiązać omawiane stowarzyszenia, brak często inicyatywy do podjęcia takiego zadania, a na brak ten wpływa przedewszystkiem obawa, czy się rzecz powiedzie, obawa tem więcej usprawiedliwiona, że założenie stowarzyszenia pociąga za sobą koszta stosunkowo, zwłaszcza jak na stosunki wiejskie, dość znaczne. Składają się na nie: koszta urządzenia, wśród których główną pozycyę stanowi kasa, konieczna ze względu na lokowane w kasie stowarzyszenia obce pieniądze (wkładki oszczędności), a dalej sprawienie ksiąg rachunkowych, formularzy, skryptów, asygnat i t. p., stampilii, tablic i szyldu, wreszcie stempli przy zarejestrowaniu Towarzystwa i legalizacyi podpisów. Otóż ryzyko poniesienia tych kosztów, a ponieść je trzeba zaraz w pierwszej chwili istnienia stowarzyszenia, kiedy ono jeszcze bardzo skromnemi rozporządza środkami, tak że tylko dzięki ofiarności któregoś z zamożniejszych i gorliwszych członków pokryć je można, jest jednym z głównych powodów, iż stowarzyszenia te tak powoli się w kraju upowszechniają. Wydział krajowy, idąc i w tej sprawie za przykładem krajów koronnych, w których uznano potrzebę organizacyi stowarzyszeń systemu Raiffeisena, przedkłada Sejmowi wniosek uchwały upoważniającej Wydział krajowy do udzielania z kredytu, jaki mu Sejm na ten cel przyzna, stowarzyszeniom zawiązanym na podstawie statutu wzorowego, przez Wydział krajowy wypracowanego, zasiłków na ko-

szta założenia i wprowadzenia w życie, w kwocie, jaka się okaże potrzebną. Zasiłki te zamierza Wydział krajowy dawać — po za·iągnięciu opinii Wydziałów powiatowych, powiatów, w których stowarzyszenia powstały, co do użyteczności stowarzyszenia w danej miejscowości, — „in natura“ a więc w księgach i drukach, których nakład zarządzi kosztem funduszu na ten cel przez Sejm przeznaczonego, dalej w kasach ogniotrwałych, (o których dostawę umówi się z odpowiednim dostawcą), tak że jedynie gotówka potrzebna na opłatę stempli i należytości byłaby wypłacona stowarzyszeniu. W ten sposób przyznane zasiłki, winny być zdaniem Wydziału krajowego funduszowi krajowemu zwracane w czasie, kiedy stowarzyszenie będzie już finansowo dość silne, by bez uszczerbku dla swych celów mogło znieść wydatek na zwrot tego zasiłku. Jako czas taki uważa Wydział krajowy chwilę, kiedy fundusz rezerwowy stowarzyszenia tworzony z rocznych zysków wzrośnie do kwoty 500 zł. Z chwilą tą miałoby stowarzyszenie rozpocząć spłatę zasiłku, w ratach rocznych odpowiednio rozłożonych.

Wydział krajowy przedkłada Sejmowi jako punkt V. swych wniosków, wniosek przyznania: 1. na koszta nakładu wydawnictwa wzorowego statutu dla omawianych stowarzyszeń wraz z pouczeniem o ich zakładaniu i prowadzeniu; 2. na koszta druku ksiąg i druków dla stowarzyszeń i wreszcie na zasiłki dla nich, na rok 1899 kredytu do dyspozycyi Wydziału krajowego w kwocie 10.000 zł.

Trzeci z rzędu środek poparcia organizacyi spółek Raiffeisenowskich odpowiada stwierdzonemu powyżej faktowi, iż fundusze obrotowe stowarzyszeń tych w kraju, nie mogących zwłaszcza w początkach liczyć na znaczne wkładki oszczędności, nie będą mogły sprostać zadaniom, jakie statut i potrzeba kraju na stowarzyszenia te nakłada, zadaniom zaspakajania — acz oględnie i ostrożnie — potrzeb kredytu włościańskiego. Wobec takiego stanu rzeczy, w innych krajach przyszły kasom Raiffeisenowskim w pomoc fundusze, bądź wprost krajowe, bądź publiczne pod zarządem kraju zostające, w ten sposób, iż z funduszów tych postanowiono udzielać potrzebującym zasilenia funduszów obrotowych kasom, zorganizowanym na podstawie odpowiednich statutów i podlegającym publicznej kontroli, pożyczek na okres kilkoletni, za opłatą stosownych procentów i zeznaniem skryptów zabezpieczających zwrot pożyczonych funduszów.

Idąc tym samym torem postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi wniosek utworzenia osobnego funduszu pożyczkowego z przeznaczeniem służenia wyłącznie potrzebom kredytowym stowarzyszeń, zawiązanych na podstawie wzorowego statutu ułożonego przez Wydział krajowy. Biorąc na wzgląd potrzeby kredytu dla ludności rolniczej z jednej strony a z drugiej położenie i stan finansów krajowych przeznacza Wydział krajowy na utworzenie tego funduszu sumę 1,000.000 zł., mającą powstać z corocznej, począwszy od r. 1899 przez lat 50, dotacyi na rzecz tego funduszu w kwocie 20.000 zł. Funduszem tym rozporządzać będzie wedle wniosku Wydział krajowy, udzielając zeń pożyczek potrzebującym zasilenia funduszu obrotowego kasom Raiffeisenowskim, za odpowiedniem zabezpieczeniem, na nie długie termina, najwyżej dziesięcioletnie i za opłatą odsetek obecnie po 4 od sta. Pożyczki zaciągnięte w tym funduszu będą kasy rozpożyczać między swych członków za oprocentowaniem nie wyższem jak 6%.

Przewidując, że na zaspokojenie potrzeb kredytowych funduszów obrotowych kas Raiffeisenowskich nie wystarczy — już w najbliższej przyszłości — roczna dotacya funduszu pożyczkowego a nie chcąc narażać na szwank równowagi budżetu funduszu krajowego wyższem rocznem obciążeniem, ani też obciążać kredytu kraju przez zaciągnięcie na cel utworzenia wspomnianego funduszu pożyczkowego pożyczki, przedstawia Wydział krajowy Sejmowi wniosek wezwania Banku krajowego, który administracyę proponowanego funduszu obejmie i do którego kasy wpływać będzie dotacya coroczna, by w razie potrzeby na żądanie Wydziału krajowego zaliczał Wydziałowi krajowemu na podstawie i na poczet uchwalonej przez Sejm pięćdziesięcioletniej dotacyi tego funduszu odpowiednią każdorazowej potrzebie kwotę w granicach dotacyi tego funduszu, za opłatą procentu zawsze o 1% niższego, niż przyjęta w Banku krajowym każdoczesna stopa procentowa eskontu.

Przedstawiając Sejmowi powyższe wnioski, świadom jest Wydział krajowy doniosłości ofiary kraju na cel powyższy, ofiary wyrażającej się sumą 1 miliona zł. daną ze skarbu krajowego, która choć rozłożona na 50 lat, nie przestaje być ofiarą wobec położenia finansów kraju bardzo poważną, a dalej ofiary, do której wniosek Wydziału krajowego pociąga Bank krajowy, w razie zaliczenia sumy znaczniejszej Wydziałowi krajowemu, przez co Bank krajowy poniósłby ofiarę w stracie możności fruktyfikowania tej sumy pod korzystniejszymi dla tej instytucyi warunkami: Wydział krajowy jednak jest przeświadczony, iż cel, o który chodzi godzien i wart jest tej ofiary i opłaci się krajowi sowicie podniesieniem się dobrobytu najliczniejszej warstwy ludności kraju i podstawy jego siły podatkowej, a do ofiary tej nie wacha się Wydział krajowy pociągnąć

Banku krajowego, jako instytucyi utworzonej w tym właśnie celu, jako instytucyi wreszcie powołanej do tej ofiary w pierwszym rzędzie, proponowana bowiem organizacya lokalnych instytucyi kredytowych, spełniając zakreślone statutem wzorowym zadania kredytowe, wyręczy Bank w tej działalności, której on, jako instytucya centralna odpowiednio podołaćby nie mógł Wydział krajowy stwierdza z zadowoleniem, że stan finansowy Banku krajowego najzupełniej pozwala na ofiarę, którą Bank na rzecz kredytu włościańskiego poniesie a fakt, iż niniejszy wniosek przedstawiamy Sejmowi po porozumieniu z Dyrekcyą Banku, stwierdzając gotowość tej instytucyi do poniesienia tej ofiary, dowodzi właściwego pojmowania zadań społecznych ze strony jej zarządu.

(Dok. nast.).

Czy brak solidarności?

Uchwałą XXIV. Walnego Zgromadzenia Delegatów Związku zalecono stowarzyszeniom związkowym, ażeby przy dorocznem inwentowaniu stanu pożyczek — inwentowano oddzielnie pożyczki włościańskie, kapitał zaległy na tych pożyczkach i odsetki zaległe, tudzież, ażeby tak zebrane cyfry wykazano w rocznem sprawozdaniu, w słowie wstępnem do sprawozdania rachunkowego i ażeby cyfry te podano w kwestyonaryuszu do statystyki.

Obecnie stowarzyszenia, funkcyonujące prawidłowo, bilanse swoje ogłosiły już drukiem i nadesłały do biura Związku, inne są w toku zamykania rachunków rocznych, wykańczania ich i w ciągu kilku najbliższych tygodni powinny być z nimi gotowe.

Materyał, którym rozporządzamy dzisiaj, a który z dniem każdym się zwiększa, pozwala nam stwierdzić fakt, że przytoczona wyżej uchwała Walnego Zgromadzenia nie znalazła należytego oddźwięku w Dyrekcyach poszczególnych stowarzyszeń. Szukamy w bilansach napróżno osobnego zestawienia pożyczek włościańskich! Zaledwie kilka stowarzyszeń wywiązało się w tym względzie ze swego zadania, — inne — uchyliły się od obowiązku, jaki formalnie włożyła na nie uchwała, przyjęta bez zastrzeżeń przez Walne Zgromadzenie Delegatów na wniosek Wydziału Związku, wyczerpująco umotywowany.

Od listopada do grudnia było jednak dosyć czasu, ażeby przygotować się do wykonania pracy, nie wymagającej zresztą ani większego nakładu sił, ani specyalnego traktowania. Wobec systemu rachunkowego stowarzyszeń naszych, rzecz ta dałaby się wykonać bardzo łatwo i miałaby tylko charakter pracy pobocznej, przysparzającej kłopot tak nieznaczny, że przy dobrej woli i należytej ocenie tego, czem jest właściwie uchwała Walnego Zgromadzenia — niewątpliwie mielibyśmy we wszystkich dotychczasowych bilansach żądane zestawienie.

To uchylenie się od wykonania uchwały Walnego Zgromadzenia jest faktem bardzo przykrym, tem przykrzejszym, że w dotychczasowem życiu i rozwoju naszej organizacyi nie przywykliśmy z nim się spotykać.

Każda, powzięta zgodnie, lub przewidzianą większością głosów przyjęta uchwała Walnego Zgromadzenia obowiązuje, jako taka, wszystkie stowarzyszenia.

Jeżeli kwestyę jakąś stawia się pod obrady Walnego Zgromadzenia, jeżeli Zgromadzenie to przekazuje ją do oceny specyalnej, *ad hoc* wybranej komisyi, która ją szczegółowo rozpatruje, jeżeli komisya taka przychodzi następnie z wnioskami konkretnymi i przedstawia je Zgromadzeniu, które nad nimi głosuje — to wszystko to robi się nie po to, ażeby w razie przyjęcia wciągnąć wnioski i zapadłe uchwały do protokołu i zostawić w aktach, a w praktyce uważać je za niebyłe.

Niestosowanie się poszczególnego stowarzyszenia do zapadłej uchwały — jest tak dalece sprzeczne z ideą solidarności, na której oparł się Związek, jako instytucya zbiorowa, — że nie może być uważane inaczej, niż jako zamach na powagę tego Związku i na władzę jego najwyższą — Walne Zgromadzenie.

Nie wątpimy, że takiej intencyi nie miało żadne ze stowarzyszeń. W danym wypadku uchwała nie znalazła wykonania z innych względów. Mimo to jednak — zaznaczamy ten fakt, jako taki, pragnąc, aby się on na przyszłość nie powtórzył.

Wkońcu odwołujemy się do tych wszystkich stowarzyszeń, które dotychczas rachunków rocznych nie zamknęły, aby idąc za głosem obowiązku i poczucia tych korzyści, jakie zestawienie statystyczne kredytu włościańskiego sprawie jego rozszerzenia i postawienia na zdrowym gruncie przynieść może, wykonały uchwałę Walnego Zgromadzenia, którą przecież, jako prawo, przez stowarzyszenia dla siebie samych ustanowione, uznawać muszą.

Mamy niepłonną nadzieję, że znajdą się jeszcze stowarzyszenia, które nadeszlą nam zamknięcia za rok 1898, a następnie kwestyonaryusze do statystyki w takiej formie, w jakiej pragnęlibyśmy je widzieć i że na przyszłość nie będziemy zmuszeni znów przypominać na tem miejscu, czem jest uchwała Walnego Zgromadzenia Delegatów.

Ruch stowarzyszeń.

Zarząd Funduszu zaopatrzenia rozesłał do Zarządów Stowarzyszeń związkowych okólnik w sprawie przystępowania do Funduszu tych Stowarzyszeń, które jeszcze nie należą, jak również w celu uzyskania datków z czystych zysków za rok 1898.

Z naszej strony nie tylko treść powyższego okólnika najgoręcej popieramy, lecz uważamy za właściwe zaznaczyć, że przez zapewnienie choć w części przyszłości swym współpracownikom, zyska bezsprzecznie każde poszczególne Towarzystwo zastęp ludzi bardziej sobie oddanych, a zarazem dających większą rękojmię. W interesie przeto samych Stowarzyszeń leżeć powinno, by sprawę tę wzięły na seryo pod rozwagę.

Niezależnie jednak od decyzyi, sądzimy, że każde Towarzystwo związkowe, bez względu czy należy do Funduszu lub nie, zechce wyjednać na rzecz Funduszu odpowiedni datek z tej części czystego zysku, jaką Walne Zgromadzenie Szan. Towarzystwa w roku bieżącym na cele dobroczynne wyznaczy.

Dary i subwencye na rzecz **Funduszu zaopatrzenia funkcyonaryuszów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych** w myśl okólnika Zarządu, nadesłały dotychczas z czystych zysków za rok 1898, następujące Towarzystwa:

1. Bank zaliczkowy we *Lwowie* . . . . 100 zł.

We Lwowie, dnia 25. lutego 1899.

W. Terenkoczy. *N. Ulmer.*

Bilansy stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych za rok 1898.

17. Brzostek. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Ma: odsetki 1.273·87. Winien: koszta ruchomości 35·—, koszta administracyi 607·97, czysty zysk 630·90; razem 1.273·87. *b) Bilans.* Stan czynny: z rachunku pożyczek 41.407·66, z rachunku odsetek z góry zapłaconych 93·27, z rachunku ruchomości i kosztów założenia 250·—, z rachunku zaliczek procesowych 34·01, z rachunku druków 60·—, z rachunku lokalu z góry zapłaconego 40·—, z rachunku lokacyi 88·37, z rachunku kasy z 31. grudnia 1898 r. 721·81; razem 42.695·12. Stan bierny: z rach. udziałów 6.395·23, z rachunku funduszu rezerwowego 1.144·35, z rachunku wkładek oszczędności 23.081·84, z rachunku długów bankowych 11.114·68, z rachunku odsetek naprzód pobranych 328·12, z rachunku strat i zysków 630·90; razem 42.695·12. Ogólny obrót kasowy 490.432·57. Liczba członków 356.

18. Drohobycz. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: odsetki za rok 1898 12.777·04, odsetki zaległ. i na rok następny 1.500·—, lokacye 456·54; razem 14.733·58. Straty: odsetki zaległe i na r. następny 3.034·05, administracya 6.455·16½, urządzenie 48·53, zysk za r. 1898 5.195·83½; razem 14.733·58. *b) Bilans.* Stan czynny: gotówka 1.822·60, pożyczki 297.478·26, odsetki zaległe 1.500·—, administracya 100·—, nieruchomość 3.547·71, urządzenie 436·79, zaliczki procesowe 253·35, lokacye 1.479·54; razem 306.618·25. Stan bierny: udziały członków 51.039·69, wkładki oszczędności 223.762·92, odsetki przenośne 3.034·05, administracya 48·—, fundusz rezerwowy 16.368·95, rezerwa procesowa 690·62½, długi własne 4.650·—, Bank krajowy 1.828·18, czysty zysk 5.195·83½; razem 306.618·25. Ogólny ruch kasowy 1,698.619·89. Liczba członków 1.488.

19. Gliniany. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Zyski: z rach. odsetek 8.822·74½, z rachunku zysku 27·20, z rachunku nieruchomości 21·80, z rachunku kosztów procesowych 3·65; razem 8.875·39½. Straty: z rachunku pożyczek 1.563·54, z rachunku nieruchomości 473·88½, z rachunku kosztów procesowych 24·12½, z rachunku kosztów założenia 34·30, z rach. kosztów administracyi 4.234·01½, do rachunku bilansu: saldo na 1899 rok 2.545·53; razem 8.875·39½. *b) Bilans.* Stan czynny: z rachunku odsetek zaległych z 1898 r. 891·16, z rachunku odsetek zaległych z roku 1891—1897 431·36, z rachunku odsetek zapłaconych za reeskont. weksli 220·06, z rachunku kuponów 65·50, z rachunku kasy 2.111·95, z rach. pożyczek 223.015·90, z rachunku efektów 14.734·90, z rachunku nieruchomości 4.388·67, z rachunku kosztów administracyi 894·—, z rachunku kosztów założenia 230·—, z rachunku kosztów procesowych 2.197·74; razem 249.181·24. Stan bierny: z rachunku udziałów 41.411·06, z rachunku wkładek oszczędności 129.960·69½, z rachunku długów zaciągniętych 48.950·15, z rachunku funduszu rezerwowego 20.312·—, z rachunku depozytów 1.241·37½, z rachunku Banku krajowego 2.648·33, z rachunku odsetek przenośnych 2.112·10, z rachunku strat i zysków 2.545·53; razem 249.181·24. Ogólny obrót kasowy 1,956.219·66½. Liczba członków 2.307.

20. Kałusz. Towarzystwo zaliczkowe. *a) Rachunek strat i zysków.* Ma: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 16·50, z rachunku kosztów administracyi i podatków 2.036·43, z rach. kosztów nieruchomości 107·45, do rachunku bilansu: saldo na 1899 rok 1.491·15; razem 3.651·53. Winien: z rach. odsetek 3.592·73, z rachunku kosztów nieruchomości 58·80; razem 3.651·53. *b) Bilans.* Stan czynny: z rach. pożyczek 85.296·08, z rachunku odsetek naprzód zapłaconych 85·60, z rachunku należnych % zwłoki 3.894·63, z rachunku kosztów ruchomości 148·50, z rachunku administracyi 175·50, z rachunku nieruchomości 3.231·20, z rachunku zaliczek procesowych 3.886·90, z rachunku lokacyi 6.587·49, z rachunku kasy 799·22; razem 104.105·12. Stan bierny: z rachunku udziałów 23.927·83, z rachunku funduszu rezerwowego 7.989·99, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 58.863·80, z rachunku długów zaciągniętych 10.450·—, z rach. odsetek (naprzód pobranych) 519·05,

z rachunku rezerwy strat 356·86, z rachunku depozytów 506·44, z rachunku strat i zysków 1.491·15; razem 104.105·12. Ogólny ruch kasowy 316.104·70. Liczba członków 1.402.

21. Kraków. Bank chrześciański. *a) Rachunek strat i zysków.* Ma: z rachunku kosztów urządzenia i ruchomości 16·51, z rachunku kosztów administracyi i podatków 425·25, do rachunku bilansu: saldo na 1899 rok 333·85; razem 775·61. Winien: z rachunku odsetek 775 61. *b) Bilans.* Stan czynny: z rachunku pożyczek 22.444·84, z rach. odsetek naprzód zapłaconych 14·28, z rachunku kosztów ruchomości 148·66, z rachunku zapasu druków 63·—, z rachunku zaliczek procesowych 31·39, z rachunku kasy 548·16; razem 23 250·33. Stan bierny: z rachunku udziałów 5.162·50, z rachunku wkładek na rachunek bieżący 13.729·60, z rachunku długów zaciągniętych 3.328·—, z rachunku odsetek (naprzód pobranych) 228·38, z rachunku funduszu rezerwowego 468·—, z rach. strat i zysków 333·85; razem 23.250·33. Ogólny ruch kasowy 228.428·52. Liczba członków 222.

22. Sambor. Kasa zaliczkowa. *a) Rachunek strat i zysków.* Przychód: z rachunku odsetek 1.265·07 Rozchód: z rach. kosztów urządzenia i ruchomości 42·19, z rachunku administracyi 532 07, z rachunku kosztów nieruchomości 1% umorzenia 104·57, do rachunku bilansu: saldo na 1898 rok 586·24; razem 1.265 07. *b) Bilans.* Stan czynny: kasa 1.206·99, pożyczki 66.772·78, odsetki naprzód zapłacone 278·49, koszta urządzenia 419·—, nieruchomość 20.150·—, koszta procesowe 3·20, lokacye 264·53; razem 89.094·99. Stan bierny: udziały 10.566·08, fundusz rezerwowy 1.204·42, fundusz inwalidów 2.188·26, rezerwa strat 135·69, wierzycieli 25.237·54, wkładki na rachunek bieżący 48.587·13, odsetki naprzód pobrane 589·63, z rachunku strat i zysków 586·24; razem 89.094·99. Ogólny ruch kasowy 703 586 33 Liczba członków 780.

Rozmaitości.

— **Od Banku zaliczkowego we Lwowie** otrzymaliśmy następujące pismo:

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości Świetnego Związku stowarzyszeń, że Rada nadzorcza Banku zaliczkowego we Lwowie, na posiedzeniu dnia 9. lutego b. r. odbytem, przyjmując do wiadomości sprawozdanie Dyrekcyi, w którem podniesione zostały korzystne stosunki i życzliwe poparcie Galicyjskiej kasy oszczędności wobec Banku zaliczkowego, poleciła Dyrekcyi wyrazić w jej imieniu szczery żal, że instytucya ta uległa takiemu wstrząśnieniu a zarazem życzenie, aby Galicyjska kasa oszczędności wróciła jak najszybciej do normalnego stanu i pozostała nadal niezawisłą instytucyą finansową.

Również wyraziła Rada nadzorcza życzenie, aby ta jej enuncyacya była podaną do publicznej wiadomości za pomocą organu Szanownego Związku stowarzyszeń.

Z poważaniem

Dyrekcya Banku zaliczkowego

we Lwowie

stowarz. zarejestrowane z ogran. poręką

Dr. Czyżewicz. W. Terenkoczy. F. Kuczyński.

Zamieszczając powyższe pismo zaznaczamy, że lwowski Bank zaliczkowy w zapatrywaniach powyżej wypowiedzianych nie jest odosobnionym, podziela je prawie cały poważny ogół Stowarzyszeń naszych, szczególnie dawniejsze, które w początkach ruchu, na tem polu rozbudzonego, doznawały troskliwej, skutecznej (wówczas prawie jedynej) opieki ze strony Galic. Kasy oszczędności i jej niestrudzonego w pracy Kierownika.

Redakcya.

— **Przykład, godny naśladowania.** Stowarzyszenie pożyczkowe „Wzajemna pomoc“ w **Makowie**, które od szeregu lat zasila Stowarzyszenia związkowe gotówką, lokując swoje zwyżki kasowe na ich książeczkach wkładkowych, i w tym kierunku poważne położyło zasługi, obecnie złożyło nowy dowód koleżeńskiego poczucia wzajemności i solidarności. W pismie, wystosowanem do Wydziału Związku, oświadczyła Dyrekcya tego Stowarzyszenia gotowość ulokowania kilkunastu tysięcy na książeczkach wkładkowych po 1.000 zł., z oprocentowaniem po $5^1/_2$ od sta u tych Stowarzyszeń, które z powodu znanych wypadków, nie mogą na razie korzystać z kredytu w Gal. kasie oszczędności, a weksle tamże eskontowane w znacznej części gotówką pokrywać muszą.

Również Kasa zaliczkowa w **Nowym Sączu**, zawiadomiła Wydział Związku o gotowości lokowania swoich zwyżek kasowych u Stowarzyszeń związkowych.

O warunkach korzystania z lokacyi powyższych zawiadomił Wydział Związku kilkanaście Stowarzyszeń, których trudne stosunki lokalne przy zdrowej gospodarce, pomocy wymagają, a na tem miejscu składamy imieniem ogółu Stowarzyszeń związkowych szczere podziękowanie Zarządom obu wyżej wymienionych Towarzystw.

Z I. Związkowej Drukarni we Lwowie, ul. Lindego l. 4.